

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

w sprawie z wniosku Z. F. i K. F.

przy uczestnictwie M. T. i J. T.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w R.

z dnia 11 października 2018 r., sygn. akt V Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od uczestników solidarnie na rzecz wnioskodawców kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 11 października 2018 r., w sprawie z wniosku Z. F. i K. F. z udziałem M. T. i J. T. o zasiedzenie, Sąd Okręgowy w R. oddalił apelację uczestników oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżyli skargą kasacyjną uczestnicy postępowania, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 217 § 3 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., polegające na braku ustalenia okoliczności istotnych dla prawidłowego rozpatrzenia sprawy,
2. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:
 - a) art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 46 § 1 k.c., 47 § 1 i 2 k.c. i 48 k.c.,
 - b) art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

We wnioskach uczestnicy domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty.

Uczestnicy wnieśli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako, że jest ona oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, wnioskodawcy wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od uczestników na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu

dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Pełnomocnik uczestników wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparł na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

W istocie, uczestnicy przedstawili w skardze kasacyjnej swój punkt widzenia, odmienny od przyjętego przez Sądy meriti. Poprzez zarzuty, zarówno naruszenia przepisów postępowania, jak i naruszenia prawa materialnego, starali się *de facto* podważyć poczynione ustalenia faktyczne. Jednakże, nie wykraczały one poza zakres polemiki.

Tymczasem, nie można tracić z pola widzenia, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., co do zasady podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Natomiast w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Reasumując, w przedmiotowej skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w Sądzie drugiej instancji postanowienie oczywiście wadliwe.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., w powiązaniu z art. 13 § 2 k.p.c.